

W przededniu święta narodowego Kuby

HAWANA (PAP) — W pierwszym dniu nowego roku przypada czwarta rocznica zwycięstwa rewolucji kubańskiej. Obchody tego wielkiego święta narodowego Kuby odbywają się tradycyjnie w dniu 1 stycznia. W tym roku przewidziana jest wielka defilada wojskowa w Hawanie oraz przemówienie Fidela Castro.

Na uroczystości przybędzie w najbliższych dniach wiele delegacji zagranicznych. Na czele delegacji radzieckiej będzie stał jeden z „kosmicznych bliźniaków”, Paweł Popowicz.

Polskę na uroczystościach w Hawanie będzie reprezentowała delegacja, która uczestniczyła w kongresie kultury. W skład tej delegacji wchodzi: Stanisław Witold Balicki, Zofia Szalayen i prof. Teysyre. Delegacji ma przewodniczyć ambasador PRL w Hawanie, Bolesław Jeleń.

W Hucie im. Lenina

Rekordowy piec

W Hucie im. Lenina rozpoczęła się na początku 1963 r. budowa wielkiego pieca nr 5 o objętości 2000 m³. Powstanie więc największy piec w polskim hutnictwie i zarazem jeden z największych na świecie. Uruchomienie tego przemysłowego olbrzyma nastąpi w połowie roku 1965.

Melioranci

zakończyli trudny rok

WARSZAWA (PAP) — Pomimo niezwykle trudnych warunków atmosferycznych wiosną i latem, tegoroczny plan melioracji został wykonany w 90 proc. W wyniku tego prace melioracyjne zostały przeprowadzone na ok. 140 tys. ha gruntów ornych oraz na ok. 120 tys. ha łąk i pastwisk, zaś zagospodarowaniem pomelioracyjnym objęto ok. 130 tys. ha użytków zielonych.

Na uwagę zasługują poważny wysiłek załóg melioracyjnych w ostatnich miesiącach. Większość robót musiało być bowiem wykonanych dopiero w II półroczu, ponieważ w pierwszym, nadmiar opadów utrudniał prace w takim stopniu, że na koniec czerwca zrealizowano je zaledwie w ok. 30 proc. Pomimo tych trudności, wykonano w br. inwestycje melioracyjne za ok. 2.100 mln zł, a więc za ok. 200 mln więcej niż w roku poprzednim.

Bug i Narew zamrażnięte

Silne mrozy, które wystąpiły w ubiegłym tygodniu, w ciągu kilku dni skuliły lodem dwie największe za przepływających przez nasze województwo rzeki Bug i Narew. Na Bugu lod jest już na tyle mocny, że można po nim przejeżdżać saniami. (w-z)

Święta Salana i jego kompanów

PARYŻ (PAP) — Skrajnie prawicowy i ultraradyczny dziennik francuski „Aurore” przynosi w numerze z 26 br. następujący opis wigilii osławionych przędawców faszystowskich Salana, Jauhauda i Challe'a oraz ich kompanów w więzieniu w Tuile. Reakcja ta wskazuje na warunki, w jakich żyją osobnicy. „Najpiękniejszą choinkę — pisze „Aurore” — miał generał Salan w piramidzie wspaniałych gwiazd i świeczek widniejących nad głowami w Alzacji kwiaty i wianeczka wspaniałych róż... Generał Challe dostał wymarzone fajki, pułkownik Lacomte — sześć potężnych paczek... Kołaczka składająca się z wędlin i inoków z kaszankami... Przyjaciele dostarczyli szampana... Wieczór spędzili wiewiórki przy telewizorach. Biedni ultras, prawda!

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 58.394

GAZETA BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 307 (3346) Piątek, 28. XII. 1962 r. Cena 50 gr

„Za pańskiego życia Niemcy rozpetają już dwie wojny światowe. Czy szuka Pan pretekstu, by rozpetać trzecią?”

List N. S. Chruszczowa

do kanclerza Adenauera

MOSKWA (PAP) — Jak podaje agencja TASS, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow wystosował do kanclerza NRF K. Adenauera list będący odpowiedzią na list kanclerza dotyczący incydentów na granicy między Berlinem zachodnim a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Swa polityką wzmagania napięcia i popychania świata do nowych konfliktów — pisze m. in. N. S. Chruszczow — naraża Pan na niebezpie-

czeństwo życie milionów ludzi.

N. S. Chruszczow podkreśla, że „NRF nie ma absolutnie żadnych praw do Berlina zachodniego”.

N. S. Chruszczow zaznacza, że niepokoi go bardzo sytuacja, jaka wytworzyła się w Berlinie zachodnim, jak również to, że na granicy tego miasta z NRD odbywają się poławiania godne incydentów. N. S. Chruszczow przypomina, że ministrowie, pracownicy aparatu partyjnego, członkowie parlamentu i wszelkie inne osoby przyzwyczajone z NRF zajmują się w Berlinie zachodnim „złotliwym i niebezpiecznym podburzaniem przeciwko sprawie pokoju i bezpieczeństwu sąsiednich krajów socjalistycznych”.

Widocznie — pisze N. S. Chruszczow — interesy ludności Berlina zachodniego nie mają dla Pana znaczenia, — ma natomiast znaczenie wykorzystywanie tego miasta dla wrogości wobec Związku Radzieckiego, NRD i innych krajów socjalistycznych działalności.

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Sanna w Zakopanem



CAF — fot. Matuszewski

Wyplata poborów - wcześniej

WARSZAWA (PAP) — Jak się dowiaduje przedstawiciel PAP, minister Finansów zezwolił na wcześniejszą wypłatę poborów. Zgodnie z zezwoleniem pracownicy, którzy zwykłe pobierają pensje w ostatnim dniu miesiąca, będą mogli podjąć pieniądze już w dniu 28 br. Równocześnie w aparacie administracji państwowej — w instytucjach, jednostek budżetowych i budżetowanych — pobory zamiast 1 stycznia przyszłego roku wzniesiane będą 29 br.

Po 15 latach delegalizacji KP Grecji

MOSKWA (PAP) — Uplywa 15 lat od ogłoszenia przez rząd grecki delegalizacji Komunistycznej Partii Grecji. W związku z tą rocznicą „Prawda” zamieszcza artykuł pierwszego sekretarza KPG, Kostas Kollanias, w którym pisze on m. in.: „Życie pokazało, że antykomunizm posługuje się reakcją, aby zamaskować swój spisek, przeciwko pokojowi, przeciwko bezpieczeństwu kraju i interesom narodu. Życie pokazało, że s.r.d. skierowane przede wszystkim przeciwko komunistom stosuje się następnie w stosunku do wszystkich przeciwników rządu, wobec całego narodu. Kollanias

Prof. Bernal:

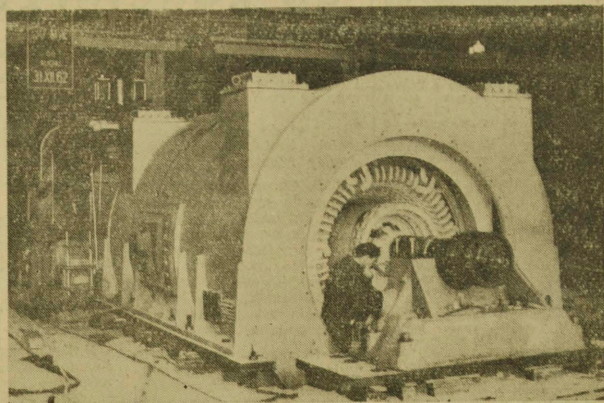
Rok 1963 może przynieść rozwiązanie tajemnicy życia poza Ziemią

Redakcja WIT-AR otrzymała w związku z Nowym Rokiem list od znanego angielskiego uczonego, przewodniczącego Prezydium Światowej Rady Pokoju, prof. J. D. Bernala. W liście tym czytamy:

„Przepowiednie naukowe są szczególnie trudne, zwłaszcza jeśli idzie o krótki okres czasu. Jest oczywiste, że ludzie nauki najbardziej oczekują od nowego roku utrwalenia pokoju, ale w

Ciąg dalszy na str. 2

Przemysł w 1962 roku



Szósty i ostatni turbozespół w elektrociepłowni na Siekierkach w Warszawie.

CAF — fot. Szypkro

Zakończenie obrad Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ

NOWY JORK (PAP) — W związku z zakończeniem obrad XXXIV sesji Rady Społeczno - Gospodarczej ONZ, które toczyły się w tym roku pod przewodnictwem przedstawiciela Polski

amb. Jerzego Michałowskiego, nowojorski korespondent PAP B. Chyliński zwrócił się do amb. Michałowskiego z prośbą o podsumowanie wyników prac tej sesji.

W toku tegorocznych obrad — oświadczył amb. J. Michałowski — uchwalono szereg ważnych rezolucji inicjujących doniosłe poczynania w zakresie współpracy gospodarczej. Na pierwszy plan wysuwa się uchwała o zwołaniu światowej konferencji w sprawie handlu i utworzenia komisji, która będzie miała za zadanie przygotowanie materiałów dla konferencji oraz jej porządku obrad. Warto podkreślić, że Polska została wybrana członkiem tej komisji. Drugą ważną decyzją Rady Gospodarczo - Społecznej było uchwalenie rezolucji o ekonomicznych skutkach rozbrojenia i zainicjowanie poważnych badań nad tym problemem, jak również skierowanie uwagi na konieczność przekazania środków materialnych uzyskanych z rozbrojenia na roz-

Ciąg dalszy na str. 2

„Robotniczo Delo”

W 65 rocznicę urodzin T. Kostowa

SOFIA (PAP) — W związku z przypadającą wczoraj 65 rocznicą urodzin wybitnego działacza komunistycznego, Trajco Kostowa, skazanego na karę śmierci i straconego w r. 1949 wskutek fałszywych oskarżeń, centralny organ KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej „Robotniczo Delo” zamieścił obszerny artykuł o działalności Kostowa.

W artykule tym, zatytułowanym „Wybitny przywódca partyjny i bojownik o sprawę komunizmu”, czytamy m. in.: „Jego trudne życie, które nie szczydziło mu ciężkich prób, było całkowicie poświęcone walce klasy robotniczej i mas pracujących. Dzięki swej działalności rewolucyjnej i niestrudzonej pracy dla narodu, dzięki wielkim walorom o-

Ciąg dalszy na str. 2

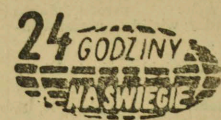
Pierwsze wyniki badań „Marinera-2”

WASZYNGTON (PAP) — Naukowcy amerykańscy podali pierwsze rezultaty badań przeprowadzonych przez amerykański statek kosmiczny „Mariner-2” podczas jego przelotu w odległości ponad 34 tys. kilometrów od Wenus. Analiza informacji przekazanych drogą radiową z „Marinera-2” wykazała, iż pole magnetyczne Wenus jest bardzo słabe lub w ogóle go nie ma. Naukowcy wyrażają opinię, iż może to być wynikiem wolnych obrotów planety. Potwierdza to hipotezę, iż planety i satelity, które obracają się wolniej, niż Ziemia, mają słabe pola magnetyczne. Podczas jednego z radiologicznych eksperymentów kosmicznych okazało się, iż wólna obracająca się Księżyc ma pole magnetyczne o natężeniu równym 1/3 pola magnetycznego Ziemi.

„Mariner-2” znajduje się obecnie w odległości 5.630.000 kilometrów za planetą Wenus i pędzi z szybkością 144 tys. km/godz. w kierunku Słońca. Podane, iż statek kosmiczny nadal przekazuje drogą radiową informacje.

Negocjacje USA - Hiszpania

NOWY JORK (PAP) Dziennik „Washington Post” zamieścił korespondencję z Madrytu na temat amerykańsko-hiszpańskich negocjacji w sprawie baz wojskowych w Hiszpanii. Negocjacje dotyczące przedłużenia na dalsze 5 lat porozumienia z 1953 roku mają być wznowione w nadchodzącym roku i — zdaniem dziennika — trzeba się spodziewać, iż Franco wysunie nowe warunki, zgodnie z jego zaszło-rocznym przemówieniem, w którym podkreślił konieczność „rewizji potocznie w świetle nowej sytuacji”. Jak wiadomo, Franco żąda dostarczenia mu przez USA nowoczesnego sprzętu wojskowego, m. in. rakiet i odrzutowców.



MOSKWA

Zakończyły się tu trzydniowe obrady Komitetu Ideologicznego przy KC KPZR z udziałem młodych pisarzy, artystów i kompozytorów Moskwy. Na naradzie omawiano problemy ideowo-twórcze postawione przed radziecką inteligencją artystyczną przez Chruszczowa i innych kierowników radzieckich w toku rozmowy z działaczami na polu literatury i sztuki.

KAIR

Oficjalna delegacja rządu algierskiego, która odwiedziła ZRA, Kuwejt, Arabię Saudyjską, przebywa obecnie w Syrii. Mohammed Khider, sekretarz generalny Biura Politycznego ELP, który jest przewodniczącym delegacji, oświadczył przedstawicielom prasy w Damasku, że celem jego misji w Arabii, Katarze jest „zbadanie stanowisk przywódców różnych krajów arabskich w celu uzdrowienia stosunków między Arabami”. Khider dodał, że celem jego podróży było również zainteresowanie krajów arabskich rozwojem gospodarki algierskiej.

LONDYN

18 osób poniosło śmierć, a 69 zostało rannych w wyniku katastrofy kolejowej, jaka wydarzyła się w pobliżu miasta Crewe, w środkowej Anglii. Katastrofa nastąpiła tuż po zapadnięciu zmroku. Pociąg nospieszny jadący z Glasgow do Londynu zahaczył na zatrzymanym się wnie na stacji pociąg osobowy, jadący z Liverpoolu do Birmingham. Dwa ostatnie wagony pociągu osobowego wyskoczyły z szyn i zostały zgniecione. Oba pociągi były przepełnione pasażerami, którzy powracali do domów po świętach Bożego Narodzenia. Większość rannych trzeba było uwalniać ze zgniecionych przedziałów przy pomocy palników acetylenowych.

Noworoczne oświadczenie U Thanta

O powszechne rozbrojenie

NOWY JORK (PAP) Sekretarz generalny ONZ, U Thant opublikował w Nowym Jorku oświadczenie noworoczne, w którym wyraził nadzieję, że nadchodzący nowy rok przyniesie dalsze rozładowanie napięcia w sytuacji międzynarodowej i zacieśnienie się współpracy między narodami przy aktywnym współdziałaniu ONZ.

Wierze głęboko — oświadczył m. in. U Thant — że w zbliżającym się nowym roku narody podwoją swe wysiłki na rzecz pokoju. Wszyscy na całym świecie, zarówno mężowie stanu jak i zwykli ludzie, zdają sobie dziś lepiej sprawę, że alternatywa katastrofy nuklearnej jest postępem na drodze do rozbrojenia. Pierwszym i najpilniejszym krokiem zmierzającym w tym kierunku jest moim zdaniem zakaz wszelkich doświadczeń nuklearnych — oświadczył U Thant. Jakkolwiek wyrażona przez Zgromadzenie Ogólne NZ nadzieja, iż wszystkie doświadczenia nuklearne zostaną wstrzymane z dniem 1 stycznia 1963 roku, nie zostanie niestety, spełniona, nadal wierzę, że sprawa zakazu doświadczeń nuklearnych zostanie w Genewie rozstrzygnięta w trybie pilnym i że w niedługim czasie dojdzie do porozumienia w sprawie tego pierwszego posunięcia wiodącego do rozbrojenia w świecie.

POGODA

DZIS — zachmurzenie duże z możliwością przejaśnień, okresami opady śniegu. Temp. w ciągu dnia od -7 do -9 st. C. Wiatry słabe z kierunków południowo-zachodnich.

Debiut

STOKHOLM — Mieszana komisja szwedzko-duńska przedstawiła rządowi Szwecji i Danii projekt zbudowania mostu kolejowego i kolejowego przez cieśninę Sund. Most ten ma łączyć szwedzkie miasto Helsingborg z duńskim miastem Helsingør. Długość jego wyniesie 5 km. Oprócz linii kolejowych przez most przebiegać będzie 4-pasmowa autostrada. Budowa mostu ma być zakończona do roku 1975, a jej koszt wyniesie 720 milionów koron.

OTTAWA — Mieszkańcy Kanady przejawiają coraz większe zainteresowanie językiem rosyjskim i różnymi dziedzinami życia Związku Radzieckiego. Świadczą o tym badania przeprowadzone przez agencję informacyjną Canadian Press.

Na licznych uczelniach Kanady organizowane są kursy języka rosyjskiego. W uniwersytecie Vancouver (Kolumbia Brytyjska) 500 studentów uczy się języka rosyjskiego i zapoznaje się z rosyjską i radziecką literaturą i historią. Kursy języka rosyjskiego istnieją także w Ottawie, Toronto, Montrealu, Quebec i innych miastach kraju.

BERUT — Libańskie ministrowie robot publicznych rozważają obecnie projekt budowy autostrady na trasie Beirut — Damaszek (Syria), która na dużych odcinkach bieć będzie pod ziemią.

Obecna droga jest czasami blokowana zwałami śniegu podczas zimy. Latem natomiast na trasie tej ruch jest utrudniony, iż często powstają zatory.

DAR ES SALAM — Telewizja republiki kongijskiej (ze stolicą w Brazzaville) nadała swój pierwszy program. Może on być również odbierany w Leopoldville, w stolicy drugiej republiki kongijskiej. Oba miasta przegrana rządy Konga.

Brazzaville ma obecnie 50 odbiorników telewizyjnych, zainstalowanych przeważnie w miejscach publicznych. Wiele ośrodków nadawczych posiadają już następujące kraje afrykańskie: Kenia na południu od Sahary; Nigeria, Kongo, Kamerun, Kenia i Rodezja Południowa.

PARYŻ — Paryska policja wyprowadziła wojnę gołębom, które stanowią istną plagę stolicy Francji. Zgodnie z zarządzeniem wydanym na podstawie ustawy uchwalonej w roku 1959, skrzydlatki miasteczka Paryża mają zginąć śmiercią gwałtowną. Zarządzenie wydane przez prefekta policji zakazuje wysywywania na parapetach okien wszelkiego rodzaju gołębki. Kamienie gołębki jest zakazane również na podwozjach, w parkach oraz na ulicach i placach.

Zarządzenie wykonuje się w ten sposób, iż liczne paryskie budynki publiczne, jak np. Luwry są zamknięte dla gołębów.

KAMPALA — Główny administrator okręgu Butembe-Bunya w Ugandzie, K. Seganga zagroził aresztom dziewczętom, które będą zbierać się w skupiska nielegalne powyżej kolan. Seganga nazwał te „ekstrawaganckie stroje” strojami w stylu „czarna-drewno” i określił je jako „obrazę wyszczaglenia afrykańskich”. Wezwał on kobiety i dziewczęta, by przedzysły swe suknie i tk, aby nosić je „co najmniej poniżej kolan”.

DELHI — Grupa archeologów prowadzących poszukiwania w dzunglach Chantabury natknęła się przypadkowo na nieznane dotychczas plemię tybamskie. Na tereny zamieszkałe przez plemię zamierzają nieznacznie wycisnąć pracownicy wydziału archeologii oraz inni naukowcy Sjamu, aby szczegółowo zapoznać się z nim. Kobiety tego plemienia są podobno tak piękne, że każda z nich mogłaby bez trudu zdobyć pierwszą nagrodę na konkursie piękności.

List N. S. Chruszczowa do kanclerza Adenauera

Ociąg dalszy ze str. 1

Szef rządu radzieckiego podkreśla, iż „fakty świadczą, że rząd NRF zaczyna pomału przygotowywać Niemców do myśli o możliwości bratobójczej wojny między Niemcami”.

N. S. Chruszczow zaznacza, że jedyną możliwością radykalnego udrożnienia sytuacji i położenia raz na zawsze kresu niebezpiecznym incydentom — to „podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami i normalizacja, właśnie normalizacja sytuacji w Berlinie zachodnim”.

Szef rządu radzieckiego wyjaśnia, że oznacza to zlikwidowanie przestarzałego reżimu okupacyjnego, ucywienie z Berlina zachodniego wolnego miasta oraz zapewnienie temu wolnemu miastu skutecznych gwarancji międzynarodowych. Konieczne jest także położenie kresu dywersyjnej działalności prowadzonej z Berlina zachodniego przeciwko państwowemu socjalizmowi.

W Berlinie zachodnim — stwierdza N. S. Chruszczow — mogą — jeśli będzie to potrzebne — znajdować się przez pewien określony czas oddziały wojskowe. Rząd radziecki proponuje, aby znajdujące się w Berlinie zachodnim wojska nie reprezentowały krajów NATO, aby sztandar NATO w Berlinie zachodnim został zastąpiony przez sztandar ONZ i aby ONZ powołała w Berlinie zachodnim określone zobowiązania międzynarodowe i objęła odpowiednie funkcje.

N. S. Chruszczow zaznacza, że jeśli kanclerz Adenauer rzeczywiście troszczy się szczerze o to, by rozdzielenie rodzimych niemieckich mogły się połączyć, to powinien przyjąć rozsądne propozycje wysunięte w tej sprawie przez NRD. Jednakże propozycje te zostały odrzucone przez władze Berlina zachodniego, przy czym osobisty wpływ kanclerza Adenauera był w tej dziedzinie niemały. Tak więc sam kanclerz Adenauer ponosi odpowiedzialność za to co się dzieje.

Wydarzenia w strefie Morza Karaibskiego — stwierdza N. S. Chruszczow — wykazały bardzo wyraźnie jak wiele niebezpieczeństw zagroża jeszcze światu i jak wiele trzeba wysiłków, by

zapobiec katastrofie wojennej i zachować pokój.

Jednakże — pisze N. S. Chruszczow — w tym niebezpiecznym okresie ze stolicy NRF nie padło żadne wezwanie do uregulowania konfliktu.

„Rząd NRF stara się w istocie rzeczy wmanewrować Stany Zjednoczone w taką sytuację, z której nie byłoby żadnego wyjścia prócz zbrojotom — to „podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami i normalizacja, właśnie normalizacja sytuacji w Berlinie zachodnim”.

N. S. Chruszczow zaznacza, że za każdym razem, gdy następuje coś, co rokuje zbliżenie punktów widzenia stron — rząd NRF robi wiele hałasu i decyduje się na najbardziej ryzykowne kombinacje, by stoperdować za wszelką cenę porozumienie i utrwalić przeciwnieństwa między wielkimi mocarstwami”.

„Za pańskiego życia Niemcy rozpoczęli już dwie wojny światowe — pisze N. S. Chruszczow. Czy szuka Pan pretekstu, by rozpocząć trzecią?”

N. S. Chruszczow podkreśla, że jednym z najważniejszych czołowych zadań jest pokojowe uregulowanie kwestii niemieckiej i normalizacja na tej podstawie sytuacji w Berlinie zachodnim. Chodzi tu o rzecz najważniejszą, o utrzymanie i utrwalenie pokoju.

„Dlatego też — pisze N. S. Chruszczow — żaden szantaż i żadne groźby nie mogą zatrzymać w połowie drogi pokojowych sił, które występują na rzecz pokojowego uregulowania kwestii niemieckiej”.

N. S. Chruszczow zaznacza, że miliony ludzi na całym świecie zdają sobie sprawę, że rozpoczęcie wojny termojądrowej jest niedopuszczalne i podkreśla, że znalazł to wyraz w przemówieniu wygłoszonym przez papieża Jana XXIII na Soborze Watykańskim.

Jestem komunistą i ateistą — podkreśla N. S. Chruszczow — i nie mogę oczywiście podzielać filozoficznych poglądów na świat papieża, lecz popieram i a-

probuję jego pokojowy apel. Pan jest przecież żarliwym katolikiem, uznającym duchowe kierownictwo kościoła katolickiego; wydawałoby się więc, że powinien Pan szczególnie czujnie wysłuchać apelu głosu tego kościoła.

W zakończeniu szef rządu radzieckiego wyraża nadzieję, że kanclerz Adenauer będzie postępował w sposób zmierzający do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa narodom, ponieważ „w razie rozpętania wojny, do której prowadzi pańska dzisiejsza polityka — NRF splonie jak pochodnia w pierwszy godzinach tej wojny”.

W 65 rocznicę urodzin T. Kostowa

Ociąg dalszy ze str. 1

sobistym, cieszył się ogromnym autorytetem i zaufaniem kadr partyjnych i mas pracujących”.

Po 9 września 1944 r. — czytamy dalej w artykule — Trajczko Kostow zasłużył się jako jeden z najbardziej odpowiedzialnych stanowiska w partii i w rządzie państwowym, był sekretarzem Komitetu Centralnego i zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów. Pracował ofiarnie i owocnie nad budową państwa ludowodemokratycznego i fundamentów socjalizmu w naszej ojczyźnie.

„Trajczko Kostow, ofiara bezpodstępnych represji w okresie kultu jednostki, aż do chwili swej tragicznej śmierci pozostał wierny partii i sprawie komunizmu”.

Prowadząc do końca walkę przeciwko kultowi jednostki i jego następstwom, rozpoczęła po kwietniowym plenum KC BPK z 1956 roku, Komitet Centralny partii w pełni zrehabilitował Trajczko Kostowa i innych towarzyszy, którzy poddani zostali bezprawnym represjom.

Partia i naród głęboko czczą pamięć niezłomnego rewolucjonisty, mężnego bojownika o triumf socjalizmu i komunizmu Trajczko Kostowa, wcielają w życie ideały, dla których żył i pracował”.

Melioranci zakończyli trudny rok

Ociąg dalszy ze str. 1

rozwinęło roboty zwłaszcza w rejonie Bagna Wizna, gdzie znajduje się kompleks ponad 11 tys. ha bezużytecznych dotychczas bagien. Tereny te przełożyły trzy kilometry rowów melioracyjnych oraz specjalna droga. Za kilka lat Wizna zostanie przemieniona na żyzne łąki i pastwiska.

W roku przyszłym nakłady na melioracje będą zwiększo-

Rok 1963 może przynieść rozwiązanie tajemnicy życia poza Ziemią

Ociąg dalszy ze str. 1

w warunkach realizacji tego postulatu istnieje wiele możliwości bezpośrednich i pośrednich wyobraźni. Jedną z nich, to interesujący mnie szczególnie problem życia poza Ziemią, którego pewne świadectwa zostały obecnie znalezione w tzw. meteoroidach węglowych, zawierających — zdaniem takich badaczy, jak Nagy i Claus — ślady dawnych organizmów. Teoria ta stała się przedmiotem dyskusji i można mieć nadzieję, że z końcem przyszłego roku będziemy już ostatecznie wiedzieli, czy jest ona prawdziwa. W każdym razie jednak odkrycie to będzie bardzo pomocne w dalszych badaniach, gdyż wspomniane meteoroidy zawierają wszystkie substancje chemiczne niezbędne do powstania życia.

Przekonujemy się coraz bardziej, że został zrobiony znaczny krok w kierunku wykazania, iż życie jest naturalnym procesem, mogącym się rozwinąć w każdej części przestrzeni kosmicznej, to jest na każdej planecie, gdzie istnieją sprzyjające po temu warunki. Można mieć nadzieję, że zarówno amerykańska sonda wy-

strzelona w kierunku Wenus, jak i radziecka — skierowana na Marsa dostarczą w ciągu przyszłego roku dalszych informacji w tym przedmiocie. Rozważamy również możliwość, jakie zawiera w sobie przyszła wyprawa na Księżyc. Może się okazać, że bynajmniej nie jawona powierzchnia Księżyca, zawierając będzie dostateczne środki, aby zaspokoić potrzeby bytowej wysłanej tam ekspedycji.

Referat N. Chruszczowa wydany w Indii

DELHI (PAP) — W nakładzie 10 tysięcy egzemplarzy wydano w Indii w 10 językach, którymi mówi ludność tego kraju broszurę zawierającą pełny tekst referatu wygłoszonego przez premiera Chruszczowa na niedawnej sesji Rady Najwyższej ZSRR.

44 rocznica powstania wielkopolskiego

POZNAŃ (PAP) — W Poznaniu rozpoczęły się wczoraj uroczystości związane z 44-rocznicą wybuchu powstania wielkopolskiego 1918 roku. Przy ulicy Ratajskiej, w miejscu gdzie padł ugodzony kulą niemiecką powstaniec Franciszek Ratajczak (pierwsza ofiara powstania), na cymadeli i na Cementarzu Górczyńskim, przy grobie Franciszka Ratajczaka harcerze zacięgnięli warty honorowe.

Zakończenie obrad Rady Gospodarczej - Społecznej ONZ

Ociąg dalszy ze str. 1

wó krajów słabo rozwiniętych pod względem gospodarczym. Dalszą sprawą o dużej wadze było uchwalenie de-

klaracji o tzw. dekadzie rozwoju gospodarczego, przewidująca koncentrację działalności międzynarodowej na polu gospodarczej współpracy w zakresie rozwoju krajów gospodarczo słabo rozwiniętych. Należy podkreślić, że ogromną większość uchwał rady powzięto w tym roku jednogłośnie i obrady jej przebiegały w atmosferze wzajemnego zrozumienia i współpracy między państwami, mimo istniejących między nimi różnic politycznych. W niektórych jednak sprawach zaznaczyły się trudności, jak np. w sprawie udziału byłych krajów kolonialnych w afrykańskiej komisji gospodarczej, gdzie znikomą większością zdecydowanie jednego głosu rada odrzuciła wniosek krajów Afryki o usunięcie kolonialistów z komisji afrykańskiej.

Polska w bieżącym roku kończy trzykrotnie przedłużoną kadencję w Radzie Społeczno - Gospodarczej i wychodzi z niej. W związku z tym na ostatnim posiedzeniu rady wszystkie uczestniczące w jej pracach delegacje wyraziły uznanie dla wkładu Polski oraz uznanie dla ambasadora J. Michałowskiego za sprawne kierowanie pracami rady.

Ambasada kobiet

Ociąg dalszy ze str. 1

■ LONDYN — Ambasada Kostaryki w Londynie oznacza się jedną w świecie osobliwością, składa się wyłącznie z kobiet. Ambasadorem jest senhora Maria del Carmen Guterrez Chamberlain de Chittendon. Wszystkie stanowiska obsadzają przedstawicielki płci słabej.

W Bonn Nowi ministrowie - stary kurs

BONN (PAP) — Reorganizacja gabinetu bońskiego nie spowoduje żadnych zmian w polityce wewnętrznej, ani też nie doprowadzi do określenia nowego programu w polityce zagranicznej. Nowi ministrowie kontynuować będą politykę swych poprzedników. Do takich wniosków dochodził wydawany w Bonn postępowy biuletyn „Bonner Korrespondenz”. Biuletyn daje charakterystykę nowych ministrów w rządzie Adenauera. Przeda wszystkim następcy Straussa.

Strauss ma „godnego” następcę na stanowisku ministra obrony. „Na miejsce nieokiełznanego, opętanego ideą zbrojeń atomowych Straussa, został mianowany von Hassel” — pisze biuletyn. Reprezentuje on skrajnie prawicowe skrzydło CDU.

Niektóre wypowiedzi von Hassela charakteryzują go jako militarystę niemieckiego gorzalego niż Strauss. W styczniu 1960 roku von Hassel w jednym ze swych przemówień domagał się umocnienia kontyngentów lotniczych i lądowych NATO w Szwecji — Holstynie i przekształcenia tym samym tego kraju w jeden z głównych poligonów bloku północno - atlantyckiego w Europie. W innym przemówieniu wypowiedział się on za rozlokowaniem w Szwecji - Holstynie nowych jednostek amerykańskich.

Nowy minister finansów NRF, Dahlgren — jak stwierdza biuletyn — jest przedstawicielem międzynarodowego kapitału monopolistycznego. Poprzeź niego zarząd stanowisko członka zarządu koncernu „Feni - Gummiwerke AG” w Hamburgu. W osobie Dahlgrena mają swego przedstawiciela w rządzie bońskim monopolie zbrojeniowa NRF. Poprzedni minister finansów Starke — jak podkreśla biuletyn — niezupełnie odpowiadał magnetom przemysłu zbrojeniowego. „Dlatego na stanowisko ministra finansów powołano człowieka cieszącego się ich zaufaniem”.

Terrorysta zachodniobierliński przed Sądem Najwyższym NRD

BERLIN (PAP) — Przed Sądem Najwyższym NRD rozpoczął się proces przeciwko czołowemu działaczowi zachodnio-berlińskiej organizacji terrorystycznej, 24-letniemu Harry Seidelowi, który uczestniczył w organizowanych planowo prowokacjach przeciwko granicy państwowej NRD.

W procesie oskarża prokurator generalny NRD, Josef Streit. Rozprawie, która trwać będzie kilka dni, przewodniczy prezes Sądu Najwyższego NRD, Heinrich Toepitz.

Dnia 26 grudnia 1962 r. zmarł
STANISŁAW KITSZEL
długoletni pracownik Wydziału Finansowego Przewodniczący MRN w Białymstoku, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.
W Zmarłym tracimy nieodżałowanego Kolegę i współpracownika.
RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY WYDZIAŁU FINANSOWEGO W BIAŁYMSTOKU
g 5114-1

BARWY MIASTA

Stary rok — 1962, mamy już prawie poza sobą. Był to dobry okres dla naszego miasta. Wiele pięknych bloków mieszkalnych przekazanych zostało w zupełne nowe osiedla (np. Centrum I, Antoniuk). Gospodarka komunalna wzbogaciła się o kosztowną inwestycję — Gazownię, o nowe kilometry asfaltowych ulic, o nowe linie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Na potrzeby Akademii Medycznej przekazano jeden z największych w kraju nowoczesnych szpitali klinicznych.

Nie zapomniano o przemyśle. Uruchomiliśmy nowoczesne Zakłady Mięsne, dające zatrudnienie dla ponad 1500 ludzi. W roku 1962 trwały także intensywne prace nad modernizacją istniejących fabryk (np. „Pasmantierii”) oraz rozbudowa i budowa nowych zakładów. Wystarczy wspomnieć o kombinacie przetwórstwa zbożowego w Starosielcach, zakładach silikatowych na Pietraszach oraz Zakładach Bawelnianych w Fastach. W roku przyszłym przewidziana jest dalsza budowa tych obiektów. Dlatego przed startem do realizacji zadań 1963 roku, które są również imponujące, postanowiliśmy zrobić rajd po niektórych budowach.

STAROSIELCE. Do niedawna znane tylko o Kolejowych Zakładach Konstrukcji Stalowych. Dziś prawie tyle osób o KZKS, zatrudniająca różnorodnie tam Zakłady Prefabrykacji, Centrala Obrótu Sprzętu Rolniczym.

Obok wybudowanego przed kilku laty dużego elewatora zbożowego, wznosi się obecnie jedna z największych w kraju wytwórni pasz (będzie to trzecia wybudowana w kraju) oraz potężny młyn. W Starosielcach będzie więc cały kombinat zbożowy.

Podczas zwiedzania obiektu, który wyciąga imponujące, szczegółowych wyjaśnień udziela nam inspektor nadzoru inż. Męckiewicz. Obiekty stoją już pod dachem i odbywa się montaż części urządzeń (niektóre importowane z Anglii, NRD i innych krajów). Prace są jednak opóźnione i do wykonania tegorocznego planu zabraknie około 2 mln zł. Największe opóźnienie jest z warszawskiej firmy „Elektronmontaż”, która ma największe zadłużenie.

Warto dodać, że rozruch tych obiektów (oraz znajdzie w nich kilkaset osób) nastąpi w IV kwartale 1963 roku, a pełne uruchomienie

— na początku 1964 r. Proces produkcji w wytwórni pasz i młynie będzie w pełni zmeczaniowany.

ZKOLEI jedziemy do Zakładów Przemysłu Bawelnianego w Fastach. Oprowadza nas dyrektor inwestycyjny — inż. Zarutkiewicz. Olbrzymi obiekt tkalni białej, prawie gotowy. Zainstalowane tu zostaną 1.224 krosna. W najbliższym czasie przewiduje się montaż 250 krosien. Pozostałe będą montowane w roku 1963 i z początkiem 1964 r. O wielkości tkalni świadczy jej koszt — 170 mln zł, więcej niż nowe Zakłady Mięsne w Dojlidach.

Inż. Zarutkiewicz pokazuje nam sąsiedni, położony obok nowej tkalni, rozległy teren, gdzie w I kwartale 1963 r. przystąpi się do budowy wykończalni (jednej z największych w Europie). Jej roczna produkcja wyniesie 86 mln m tkanin, a budowa i maszynowa kosztować będą 300 mln zł.

Warto dodać, że kosztami 135 mln zł (kombinat partykularny w powiecie) buduje się dla załogi Zakładów Bawelnianych w Fastach — największe osiedle mieszkaniowe na Antoniuku. W tych dniach przewidziane jest przekroczenie pierwszych 240 izb dla fastowskiej fabryki.

W roku 1963 oddanych zostanie około 400 izb. Natomiast łączna ilość 2.350 izb ma być gotowa do 1965 roku. Zakłady w Fastach dysponować więc będą zapleczem w postaci dużego osiedla mieszkaniowego, które zapewni lepszą stabilizację pracowników w zakładzie.

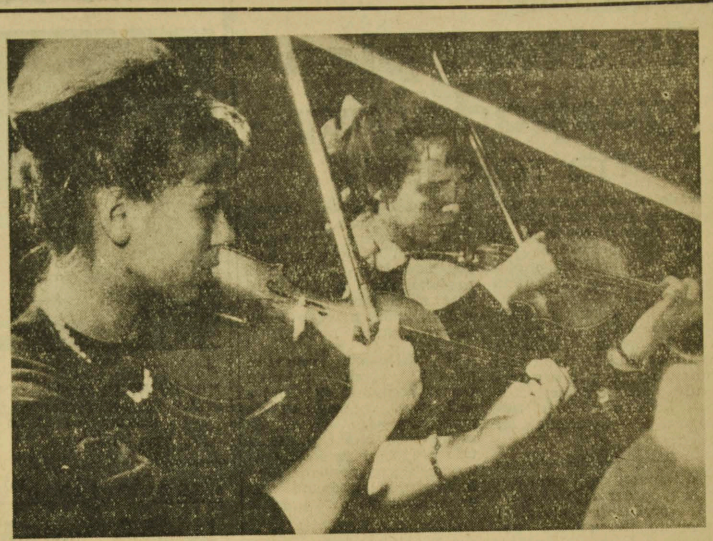
PRZENOSIMY się na inny kraniec Białegostoku — na Pietrasze. Wygląd dzielnicy, w porównaniu z okresem sprzed kilku lat, zupełnie zmieniony. Na pustych terenach, na trasie do Wasilkowa, powstają po prostu jak grzyby po deszczu, domki jedno i dwurodzinne. To już całe osiedle (dziesiątki domów), które z powodzeniem może konkurować z podobnym osiedlem w Dojlidach. Wybudowano tam także duże zakłady prefabrykatów BPBM i bazę transportową budownictwa. Tam też ulokowano nowoczesny obiekt przemysłu materiałów budowlanych — zakłady silikatowe. Produkować one będą białą cegłę tzw. wapnieno-piaskową (pierwszy obiekt tego typu w województwie).

Nowy obiekt (wybudowany cały z cegły silikatowej, co sprawia bardzo przyjemne wrażenie) pokazuje nam dyrektor Stanisław Muszyński. Ciekawie wygląda główna hala produkcyjna, serce przysięgłego zakładu. Koczny jest montaż pierwszej prasy hydraulicznej i autoklawu sprężadźni z NRD. Łącznie zainstaluje się trzy tego rodzaju prasy oraz cztery autoklawy. Formowanie cegiel (z wapnia i piasku) odbywać się będzie pod ciśnieniem 16 atmosfer i przy temperaturze 176 stopni C. Dzienna produkcja — 120 t.s. sztuk cegieł (wystarczy na jeden blok mieszkalny). Przewidziana jest maksymalna zmeczaniowanie prac, które obejmie nawet wyładunek surowca i załadunek gotowych materiałów. Długość przy zatrudnieniu zaledwie 120 osób, zakłady silikatowe produkować będą rocznie około 30 mln sztuk cegieł (tj. połowa produkcji prawie wszystkich cegieł w województwie). Warto wspomnieć, że cegła silikatowa jest tańsza od cegły czerwonej i zbudne jest tynkowanie budynków.

Nowy zakład będzie prawdopodobnie przekazany do użytku na 22 lipca 1963 r. W tym roku jednak nie wykończono na tej budowie 1,5 mln zł. Wpłynął na to niski stan zatrudnienia.

KONCZYMY nasz rajd Pragnielśmy pokazać tylko kilka obiektów. Co się robi? Jakże prace będą wykonane w roku 1963? Jedno nie ulega wątpliwości — Białystok stale się przeobraża. Powstaje nowoczesne miasto z własnym, silnym przemysłem, osiedlami mieszkaniowymi i dziesiątkami innych obiektów. Rok 1963 — to dalszy krok naprzód w rozwoju naszego miasta.

J. REMBIASZ



W Pałacu Kultury przy kombinacie bawelnianym w (rehowie - Zuberie (ZSRR) powstała orkiestra symfoniczna złożona z pracowni 5 kombinatu i miejscowej młodzieży szkolnej.

W styczniu - radiofonizacja Państwowego Domu Małych Dzieci

Sprawą radiofonizacji Państwowego Domu Małych Dzieci, jak już o tym pisaliśmy, zajęli się uczniowie Państwowej Szkoły Technicznej. Otrzymańc z Zakładów Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych głosniki, zostały już przez uczniów naprawione.

Ale do całkowitej radiofonizacji brakuje jeszcze wielu nowych urządzeń, w kupno których niezbędne są fundusze. Zwróciliśmy się więc do Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy w sprawie przyznania niezbędnych sum pieniężnych. Jak się dowiadujemy, po sporządzeniu odpowiednich kosztorysów, pieniądze zostaną przez SFOS przyznane w styczniu 1963 r. Wtedy przystąpi się już do prac związanych z radiofonizacją budynku Państwowego Domu Małych Dzieci.

Styczeń więc przyniesie dzieciom, dzięki społecznej akcji, dużo radości. Maluchy będą mogli słuchać bajek i uczyć się piosenek.

(as)

Jeszcze o tradycjach i wypoczynku

WFELIETONIE świętym pt. „Rzecz o tradycjach”, zamieszczonym w Magazynie „Gazety Białostockiej”, autor pisał o tym, jak skromnie było na Białymstoku możliwości racjonalnego wypoczynku w czasie trzech wolnych dni. Brak imprez kulturalnych i sportowych. W zakończeniu autor stwierdza, że w tym roku już za późno było na dokonywanie jakichś zmian. Ma na myśli lata przeszłe. „Chodził przecież o zmianę tradycji, a tego nie dokonuje się z dnia na dzień. Kiedys trzeba będzie zacząć”.

Zgoda. Ale przecież nie wszyscy uważają, że święta są po to, żeby nabrać się chorób serca, wątroby, żółtaczki, żeby tradycje obciążały i piaststwa stało się zadaniem. Jest już sporo osób, które wiedzą, że ruch na świeżym powietrzu — te

najbardziej racjonalna forma wypoczynku. I ci właśnie mogą mieć pretensje, że o nich zapomniano. Trzy dni wolnego czasu. Egdą i następnie. Początek zimy, więc można pójść za miasto, na narty. Żeby jechać trzeba smarować. Amator „białego szaleństwa” udaje się do sklepu sportowego, żeby kupić smar do nart. Niestety, brak tego „strategicznego” produktu. Sprzedawca stwierdza lakonicznie: „nie ma w hurtowni, może po nowym roku”. A więc po wszystkich świętach.

Ale zwolennik racjonalnego wypoczynku nie traci nadziei. W każdym sezonie na Stadionie Miejskim urządzane jest lodowisko. Zradiofonizowane, oświetlone, przyciągające sporo młodzieży i starszych. W dodatku w tym roku podwojono korty tenisowe, więc lodowisko będzie odpowiadało wymiarom do gry w hokeja. Niestety, pustki. Lodowiska nie ma. Wykonawca nie dotrzymał terminu zakończenia robót przy sąsiednich obiektach i nie chce wyrazić zgody na oddanie do użytku samych kortów. Pomimo że zrobienie lodowiska jest niezbędne w celu odpowiedniej konserwacji kortów w okresie zimy.

NA RAZIE smutne są perspektywy amatora racjonalnego wypoczynku. Gdyby z czystej winy brakuło na święta produktów, które są niezbędne do podtrzymania starych tradycji, nie miałby ten ktoś wesółych, wolnych dni od pracy. Ale z powodu takich głupstw, jak brak smarów do nart, czy lodowisk, nie warto psuć odpowiedzialnym osobom świeżecznego nastroju. (sm)

Sprzęt medyczny zdobywa dewizy

Polski przemysł medyczny wyrobó swoje eksportuje obecnie do blisko 30 krajów świata. W tej dziedzinie wywozu zajmujemy trzecie miejsce na świecie, po Szwecji i NRF. W roku ubiegłym polski przemysł aparatury medycznej zarobił 50 mln zł dewizowych.

Na liście wyrobów produkowanych przez nasz przemysł medyczny figuruje obecnie ponad 600 różnego rodzaju nowoczesnych aparatów, z których większość to aparaty do diagnostyki rentgenowskiej o bardzo wysokiej wydajności. Ostatnio produkuje się również małe, wmontowane w fotel rentgeny stomatologiczne, które umożliwiają dentyście dokonowanie zdjęć przed plombowaniem lub wyrwanieniem zęba.

Eksportujemy także elektrokardiografy i elektrokardiostopy, urządzenia do zabiegów diatermicznych, do znieczulania; aparaturę służącą do wywoływania elektrowstrząsów, operacyjne lampy bezelentowe itp. Do nowości eksportowych należą po raz pierwszy wyprodukowane w kraju: ultrason, galwanostymulator oraz lampy bakterioobójcze. Niezbędne nie tylko w szpitalach operacyjnych, ale również w przemyśle spożywczym. (WIT-AR)

Podręcznik historiografii

Uniwersytet Moskiewski im. Łomonosowa przygotował do druku pierwszy w świecie podręcznik o historiografii nowych czasów, obejmujący okres od połowy XVIII w. do 1917 roku.

Zespół autorski, liczący 20 osób, przedstawia rozwój nauk historycznych w Anglii, Francji, Niemczech, Grecji, Rumunii, na Węgrzech i w innych krajach Europy. Naczelnym redaktorem podręcznika jest profesor uniwersytetu moskiewskiego, doktor nauk historycznych, prof. Galkin (APN-AR)

Felieton literacki

MITY NA WIOSNĘ

Czy poeta musi być niezrozumiały? Nie, nie musi. Czy u czytelnika poezji można liczyć na odrobinę wysiłku i wyobraźni? Oczywiście. Czy sztuka wymaga od swojego odbiorcy odrobiny zaufania? Wymaga. Takim systemem pytań i odpowiedzi można przekonać tylko tych, którzy dadzą się przekonać. Złudzeniem jest bowiem opinia, że na poezję są wrażliwi absolutnie wszyscy. Przecież istnieją daltoniści, przed którymi są zakryte tajemnice kolorów. Istnieją ludzie niewrażliwi na muzykę, nawet typu — przeboje pani Villas. Poezji potrzebują ludzie wyczuleni na piękno słowa. Na liryczne, na głębokie myśli, na tajemnicę sztuki, która zawiera się w dźwięku i znakach graficznych.

Poezja (Sluckiego*) nie przypomina potocznych wyobrażeń o współczesnej poezji. Może dlatego, że nie zawiera tego specyficznego bagażu, w którym trudno przeprowadzić granicę pomiędzy eksperymentem a szarlatanerią. Slucki jest poeą, w którego twórczości ciężenie filozofii przestania formalne eksperymenty. Chociaż jak każdy poeta nie jest od nich wolny. Cechą poezji Sluckiego jest dążenie do maksymalnej komunikatywności — naturalnie, nie za cenę ustępstw formalnych i treściowych. Współczesny język poezji, to maksimum treści w minimum słowach. Stawka staje się trafna metafora, precyzyjny skrót, słowo o ciężarze niemal materialnym. Slucki jest humanista, wadzący się z bolesnymi sprawami

polki. Prezentuje raczej najwyższego człowieczeństwa, pomiędzy uniwersalami humanizmu z racją każdego, niepowtarzalnego człowieka. Jest niejako poetyckim reporterem współczesności, choć czasami niewspółczesne są realia wiersza w kraju poetyckich wspomnień i racjonalnych deficytów ludzkich.

Czasem pojawia się w jego wierszach element biograficzny, wspomnienie krajobrazu dzieciństwa spędzonego w Tyszwowcach, małym, lubelskim miasteczku.

Nad Huczwa słońca jasenkowa korona. To, abdykując, ja rzucił na mębo pomiędzy osty Bóg i na chmurze kona. Deszcze, szumiąc, rozpoczęły gwiazdy mokły posty, i po kacersku dyktował i świerszczom swój apokryf wnuk d'Acosty. (L.APOKRYF)

Slucki należy do pokolenia czterdziestolatków, rówieśników Różewicza, na których ciąży w tej chwili odpowiedzialność za oblicze poezji współczesnej. Obok Wirszczy, Kubiaka, Szymborskiej i innych, Slucki zajmuje miejsce bardzo szczególne. Podobnie jak Wirszczy, dąży Slucki do ufilozoficzenia lirycznej tkanki wiersza; podobnie jak Różewicz, formami kształt poezji zawdzięcza oszczędności i lapidarności języka. Posiada jednak ów ton szczególny, który nadaje wysoką rangę jego poezji — ton zaangażowania, czysty ton zaangażowania.

T. K.

* Arnold Slucki, „Mity na wiosnę”. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1962 r. Cena 10 zł, str. 101.



Ostatnio wszedł na nasze ekrany nowy film zespołu „Iluzjon” pt. „Klub kawalerów”. W filmie grają popularni aktorzy: Barbara Drapińska, Lidia Korsakówna, Irena Kwiatkowska, Pola Raksa, Kazimierz Brusztewicz, Jan Kubiński, Wacław Kowalski, Andrzej May, Bronisław Pawlik, Tadeusz Surowa. NA ZDĘCIU: Tadeusz Surowa w roli Sobieńskiego.

CAP - CWF

IX sesja WRN

Budżet i plan gospodarczy na rok 1963

Dzisiejsza, IX sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej, której obrady rozpoczną się o godz. 10, poświęcona jest sprawie wojewódzkiego planu gospodarczego i budżetu na rok 1963. Wprowadzenia do dyskusji dokonano na sesji przewodniczący Prezydium WRN — Stefan Żmijko. Uwagi i wnioski do planu oraz budżetu na rok przyszły zreferuje przewodniczący Komisji Budżetu i Planu Gospodarczego — Leon Mieliński.

W myśl przedstawionego na dzisiejszej sesji projektu planu gospodarczego — wartość produkcji globalnej przemysłu terenowego powinna wzrosnąć w roku przyszłym o 5,2 proc. w porównaniu do wykonania zadań bieżącego roku, i w końcu przyszłego roku osiągnąć 2.195 mln zł.

Największy wzrost produkcji nastąpi w zakładach podległych gospodarce komunalnej, przede wszystkim dzięki uruchomieniu dalszych dwóch pieców w gazowni i w związku z tym trzykrotnemu zwiększeniu produkcji gazu. O przeszło 7 proc. wzrosnie wartość produkcji w spółdzielczości pracy i terenowym przemyśle materiałów budowlanych. Pozostałe zakłady przemysłu terenowego zwiększą swoją produkcję o 3 proc., a spółdzielnie inwalidzkie — o 6 proc. Jeżeli natomiast chodzi o zadania ZSS „Społem” i spółdzielni mleczarskich — to Wojewódzka Rada Narodowa zamierza wystąpić z wnioskiem o dokonanie pewnych zmian. M. in. chodzi o podniesienie wartości produkcji ZSS „Społem” do 320 mln zł. Natomiast w spółdzielczości mleczarskiej przyszłoroczne zadania mają być nieco niższe i dostosowane do planowanego skupu mleka.

Jakie zadania przewiduje projekt planu w dziedzinie rozwoju usług i eksportu? Usługi przemysłowe wzrosną w przyszłym roku, w porównaniu do roku bieżącego, o 13 proc. (w tym dla ludności o 21 proc.), a usługi nieprzemysłowe — o 7,3 proc. Największy program rozwoju usług ma ZSS „Społem” i Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni.

Rok przyszły przyniesie też dalszy wzrost produkcji eksportowej w zakładach białostockich. I tak, na przykład, państwowy przemysł terenowy zwiększy produkcję przeznaczoną na rynek zagraniczny — o 6 mln zł, spółdzielczość wiejska — o 4 mln zł, a WZSP i WZSI — o 2 mln zł.

Kierunki działalności przemysłu terenowego i spółdzielczego na Białostocczyźnie, ustalone w projekcie planu na rok 1963 — przewidują przede wszystkim dostosowanie produkcji do potrzeb rynku, zwiększenie ilości niezbędnych drobiazów, objętych akcją „1001” oraz znaczną poprawę jakości i estetyki wytwarzanych artykułów. W roku przyszłym przemysł tenersowy dążyć będzie w dalszym ciągu do specjalizacji i koncentracji produkcji, do wykrycia wszystkich nie wykorzystanych rezerw i mak-

symalnego rozwoju eksportu. Projekt planu przewiduje dalszy rozwój produkcji przemysłu rolno-spożywczego, nowoczesnych mebli i produkcji odzieży dziecięcej oraz miodziowej — artykułów, których odczuwamy na rynku poważny brak.

W dziedzinie rolnictwa projekt planu nakreśla wzrost produkcji globalnej o 13,3 proc. w stosunku do przewidywanego wykonania zadań roku bieżącego. Wartość produkcji zwierzęcej utrzyma się na poziomie roku bieżącego, a produkcji roślinnej wzrosnie o 24 proc.

Plan inwestycyjny w dziedzinie rolnictwa przewiduje meliorację 25,2 tys. hektarów gruntów i zagospodarowanie 18 tys. ha łąk i pastwisk. Na elektryfikację w roku 1963 przeznaczono 48,6 mln zł. Do końca przyszłego roku mieszkańcy 169 wsi powinni otrzymać światło elektryczne.

Główne zadania w dziedzinie rolnictwa nakreślone do realizacji w roku przyszłym, dotyczą m. in. dalszego zmian w strukturze zasiewów, rozwoju gospodarki nasiennej i zwiększenia bazy paszowej.

Na dzisiejszej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej uchwalony zostanie także budżet. Zgodnie z projektem, dochody i wydatki województwa w roku 1963 wyniosą 2.394.032 tys. zł. (t)

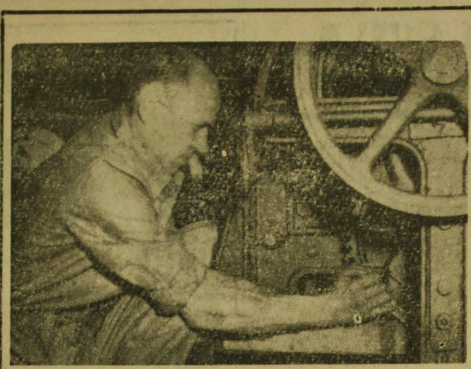
Przyspieszyć budowę piekarni przy ulicy Gospodarskiej

Występujące od czasu do czasu braki pieczywa, jak już pisaliśmy, powodowane są ograniczoną zdolnością produkcyjną istniejących zakładów piekarniczych. Zwiększenie ilości wyrobów uzależnione jest od przekazania do użytku nowoczesnej, zmechanizowanej piekarni przy ul. Gospodarskiej.

Budowa tego obiektu dotychczas była przez władzę zamierzana, pracowało tam zaledwie kilku robotników. Terminy prac nie były dotrzymywane, zakładu nie przekazano do użytku w czasie przewidzianym harmonogramem.

Sprawa budowy piekarni dyskutowana była już wielokrotnie przez władze miejskie. Dyrektor Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego — Ejsmont, zobowiązał się przyspieszyć budowę zakładu piekarniczego i przekazać go do użytku w połowie roku przyszłego, jednocześnie obecny na jednym z zebrań wiceminister Handlu i Wewnętrznego — ob. Milewski, obiecał przyspieszyć przydział niezbędnych do produkcji maszyn, a m. in. przenośników filmakowych i czerpakowych, urządzeń napędowych do przekładni i wagi dozującej.

Po przekazaniu piekarni do użytku, zwiększą się znacznie dostawy pieczywa do naszych sklepów a wyborcy chleba i bułek będzie o wiele więcej. Zdolność produkcyjna tego zakładu oraz już istniejącej pozwolą na zaspokojenie wszystkich potrzeb miasta i najbliższych okolic. (t)



NA ZDJĘCIU: mistrz tkacki Białostockiej Fabryki Pluszu, Paweł Jugerman reguluje warsztat. Paweł Jugerman już 36 lat pracuje w tkactwie.

Foto: Tacz

Uznanie dla „Pluszówki”

Dziś wykonają roczny plan

Już za kilka godzin załoga Białostockiej Fabryki Pluszu im. F. Kona, jak dziesiątki innych załóg, zamelduje: „Plan produkcyjny 1962 roku został wykonany przed terminem. A nadwyżka wykonana została też zadania eksportowe. We wszystkich działach produkcyjnych trwa wcale gorączkowo rytm pracy.

Plan roczny zostanie wykonany. A jeszcze dwa miesiące temu sytuacja w fabryce była wprost tragiczna. Na skutek niezależnych od załogi przyczyn powstały tak, duże niedobory w tkalniach, że zadania roczne zostały zagrożone. Jednak włókniarze „Pluszówki” potwierdzili powszechnie znaną prawdę, Mianowicie, że wspólnym, wzmocnionym wysiłkiem można bardzo wiele zrobić.

Z GÓRY DO DÓŁ

A tak dobrze rozpoczął się bieżący rok w Fabryce Pluszu. Mimo że plan został podwyższony o około 300 tys. metrów tkanin w stosunku do wykonania planu ubiegłorocznego, zadania miesięczne były pomyślnie wykonywane. Wypracowano nawet nadwyżki, osiągając o 200 tys. zł koszty własne. Za I półrocze uzyskano odpis na fundusz zakładowy w wysokości 400 tys. zł.

Lecz w III kwartale rozpoczęły się duże trudności. Podkorywana przez klientów, którzy dość już mieli wzorów typu „tygrys”, nastąpiła w fabryce radykalna zmiana asortymentów. W miejsce dotychczasowych wtlaczanych — trzeba było przystąpić do produkcji pluszów gładkich, wysokogatunkowych. Na przykład, wprowadzono do planu tkaniny futerkowe z czystej wełny i tkaniny z przędzy moherowej, wysłana głównie na eksport. W sumie zmiana asortymentów objęła 80 proc. całej produkcji.

Rzecz oczywista, w ciągu kilku dni odmieniła się sytuacja w fabryce. Przede wszystkim na 72 zainstalowane krosna — trzeba było aż 63 przerobić do nowej produkcji. Zaczęły się więc w szybkim tempie mnożyć godziny stojowe. A gdy ruszyła nowa produkcja, spadła wydajność pracy i jakość tkanin. W tkalni pełno było zrywów osnowowych, często powtarzały się tzw. wygołcone, brudzy, natomiast w farbiarni i wykończalni nie można było uzyskać jednolitej równo powierzchni rana tkaniny, bez zagnieceń, polamań itp.

W rezultacie nie tylko zmikły nadwyżki, ale — co gorsze powstały niedobory w tkaninach surowych ponad 10 tys. metrów, a w gotowych (na sprzedaż) — 20 tys. metrów. Przekroczony też został planowany fundusz płac o 300 tys. zł.

ZNÓW KRZYWA W GÓRĘ

Sytuacja była więc wyciątkowo trudna. Ale po pierwszych rozgoryczeniach personelu inżynierjno-techniczny

więził się solidnie do pracy. Tym bardziej, że sprawy produkcji stały się trzecią odrad każdego posiedzenia zakładowej organizacji partyjnej. W ogóle czarniejsza partynia, aktywizując swe grupy, rozpoczęła walkę o plan.

Ponownie przystąpiono więc do grób na barwiarkach i w całym procesie produkcyjnym. Wysłano też grupę fachowców na naukę w pokrewnych zakładach w Łodzi i Kaliszu. Zwrócono się z apelem do mistrzów zespołów.

Wreszcie, po wielu tygodniach, pod koniec października zaczęto uzyskiwać pierwsze efekty. Tkaniny zaczęły wychodzić. Zaczęła też systematycznie rosnąć wydajność pracy. Ale plan miesięczny nie został jeszcze wykonany. Jednak zdano sobie sprawę, że mobilizacja całej załogi w pozostałych dwóch miesiącach roku może i powinna uratować zagrożony plan.

I od listopada włókniarze „Pluszówki” zaczęli znów krzywą planu ciągnąć w górę. Odżyło wewnątrzzakładowe współzawodnictwo pracy, w którym wyróżniają się tkackie zespoły mistrzów Michała Obuchowicza, Stanisława Olszewskiego i Mariana Suchodolskiego. Właśnie zespół Suchodolskiego, pierwszy w fabryce, wykonał swe roczne zadania.

W krótkim okresie włóknierze „Pluszówki” z powrotem doszli do średniego zakładowego wskaźnika wydajności pracy. A jakość wzrosła z 30 do 70 proc. I gatunku.

W tym wielkim zrywie wyróżnili się pracownicy wszystkich działów. Warto jednak podkreślić duże starania zespołów farbiarni i

Woda, gaz, drogi — również za pieniądze fabryk

Zakłady przemysłu kłucowego w całym kraju przekażą w przyszłym roku (podobnie jak w bieżącym) znaczne sumy radom narodowym, jako pewnego rodzaju dopłatę przemysłu na rzecz rozwoju inwestycji komunalnych.

W szeregu działów gospodarki komunalnej z jej urzędów w znacznym większym stopniu, niż ludność, korzystają zakłady produkcyjne. Dlatego też w roku 1963 nalożono na nie obowiązek uczestniczenia w kosztach budowy nowych o-

biektów komunalnych lub rozbudowy istniejących. Dotyczy to takich urządzeń, jak wodociągi, kanalizacja, oczyszczalnie ścieków, ullice i drogi, urządzenia gazownicze, ciepłownice, komunikacyjne.

W roku 1963 przewiduje się udział zakładów przemysłu kłucowego w finansowaniu inwestycji komunalnych w wysokości 551 mln złotych. Będzie to o 107 mln zł więcej niż w roku bieżącym.

Istnieją jednak obawy, że jeśli w praktyce realizacja tej zasady natrafiać będzie, tak jak dotychczas, na szereg uchybień organizacyjnych i niekonsekwencji, to efekty wspólnego finansowania inwestycji komunalnych mogą być niepełne.

Dlatego na sprawy te należało zwrócić uwagę już w początkach 1963 roku, aby w ostatnich miesiącach nie trzeba było, jak dotychczas, „gonić” ustalonych terminów i zbyt późno egzekwować przyjęte zobowiązania. (AR)

Nowe domy w starym roku

Cenny podarunek oczekującym na mieszkania, białostoczanie, sprawią w ostatnich dniach odchodzącego roku załogi przedsiębiorstwa budowlanych. Dzięki wzmoczonej pracy, przyspieszone znacznie prace wykończeniowe na 5 budynkach mieszkalnych.

Do nowego bloku o 154 izbach, przy ul. Marchewskiej, wzniesionej przez „Przełuszkę”, wprowadzają się już pierwsi lokatorzy. W tych dniach natomiast załogi Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego przekażą do użytku 4 obiekty na osiedlach Północ II, Antoniuła i Garbarskiej. Łącznie 277 izb.

Również przed nowym rokiem załogi Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa przekażą Spółdzielni „Zachęta” 3 nowe domy mieszkalne. Razem 389 izb przy ulicach Stołecznej, Parkowej i Konopnickiej.

R. KLIMASZEWSKI



NA ZDJĘCIU: blok mieszkalny przy Alei 1-go Maja wzdłuż ul. Wąbrzyńskiego. Fot. Z. Zaremba

Ciekawe

Milionowa łódzka opuściła ostatnio rzemieślniczy zakład produkcyjny. Ciekawostką jest fakt, że obecnie w ZSRR produkcja jednej łódki trwa niecałe 2 minuty. Zwiększa się też asortyment łódzek. Inżynierowie opracowali nowy model, którego pojemność jest większa o 35 litrów od dotychczas produkowanych łódzek, przy czym udało się znacznie zmniejszyć zużycie energii. Model ten już wkrótce wejdzie do masowej produkcji. (APN-AR)

Spotkania radnych z wyborcami

Radni PRN w Łomży odbyli ostatnio szereg spotkań z wyborcami. Spotkania te cieszyły się dużym zainteresowaniem społeczeństwa. Mieszkańcy wielu wsi deklaruwali na nich udział w czynach społecznych. M. in. ludność wsi Sosnowiec wyremontuje w czynie społecznym 500 m.b. drogi, a rolnicy z Kotowa Placu pomogą przy odowdowie zlewni mleka. (saw)

Seminaria specjalistyczne pomocą w pracy

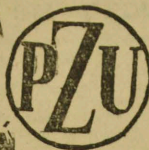
Dużym ułatwieniem w pracy kulturalno - oświatowej są systematyczne szkolenia zawodowe, organizowane przez wydziały i referaty kultury oraz Poradnię Kulturalno - Oświatową WDK M. in. w Augustowie odbywają się seminaryjne specjalistyczne dla kierowników świetlic z całego powiatu, nauczycieli oraz instruktorów prowadzących różne zespoły amatorskie.

W listopadzie mówiono o sprawach świetlic, w grudniu przewidziane jest seminarium dla nauczycieli prowadzących zespoły recytatorskie. Następną poradę zgrupowała natomiast instruktorów zespołów teatralnych, plastycznych i muzycznych. (K)

Nie „4 bis” a „8”

Nasi Czytelnicy zwracali już niejednokrotnie uwagę na niewłaściwą nazwę linii autobusowej „4 bis”. Otóż dyrekcja MPK w Białymstoku rozpatrzyła te uwagi i postanowiła z dniem 1 stycznia 1963 r. zmienić nazwę linii „4 bis” na „8”. Trasa kursowania autobusów pozostaje bez zmian. (a)

Wszystkim ubezpieczonym SERDECZNE ŻYCZENIA NOWOROCZNE



składa PANSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ

Pomoc materialną w wypadkach losowych zapewniają

ubezpieczenia:

- ★ ruchomości domowych od ognia i kradzieży z włamaniem,
- ★ pojazdów samochodowych od uszkodzenia,
- ★ następstw nieszczęśliwych wypadków pracowników, rolników, młodzieży szkolnej,
- ★ grupowe na życie pracowników i ich rodzin w zakładzie pracy,
- ★ jednostkowe na życie,
- ★ renty na starość,
- ★ zaopatrzenia dzieci (posagowe).

Korzystajcie z ubezpieczeń prowadzonych

przez Państwowy Zakład Ubezpieczeń

k 2083-1



— Wygrałeś na loterii, czy co?
— Zgadza! Wygrałam na LOS KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ, który mi podarowałaś na Gwiazdki!

k 2240-1

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

Panu dr Bernardowi Barańskiemu w Goniądzu i Jego Żonie, za skuteczną leczenie i troskliwą opiekę - składa serdeczne podziękowanie wdzięczny pacjent Zeron Zdanowicz. p 1616-1

SPRZEDAŻ

Gospodarstwo rolne 12 ha, w tym duży sad, 4 km od miasta, własność - sprzedam. Adam Jański, Dula, poczta Olszewo, pow. Olecko. p 1622-1

ZGUBY

Chmielewskiej Lilii skradziono legitymację wydaną przez Studium Nauczycielskie w Elku. p 1618-1

Czyżepak Zdzisława zgubiła przepustkę wydaną przez ZZPB w Zambrowie. p 1612-1

Judycka Maria, Elk, Toruńska 1, zgubiła dokumenty: kartę miesienniczą, kartę rejestracyjną i koncesję. p 1608-1

Leszczyńska Wanda zgubiła przepustkę wydaną przez ZZPB w Zambrowie. p 1621-1

dokąd DZIS IDZIEMY?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. A. Węgrki - „Miłość silniejsza ponad wszelkie czary”, godz. 19.

Teatr Lalelek - „Świerczek” - „Tymoteusz Rimelmei” (widowisko zamknięte).

KINA

„Pokój” - „Klub kawalerów”, prod. polskiej (od lat 16), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20 (ostatni dzień).

„Ton” - „Tomcio Pałuch”, prod. meksykańskiej (od lat 9), dodatek „Muzyczka”, godz. 10.30 i 13; „Makbet”, prod. angielskiej (od lat 14), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Syrana” - „Kolorowe melodie”, prod. USA (od lat 10), dodatek „Mała rekrutka”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R” - „Zamek z bajki”, prod. NRD, kolorowy (od lat 7), godz. 14; „Gdzie rzeki bliższa słońcu”, prod. czeskiej (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. - „Tajemnica dżkiego szczytu”, godz. 15 i 14.15; „Helena i mężczyźni”, prod. francuskiej (od lat 18), godz. 17 i 20.

Kino MO - „Na trasie do Bordeaux”, prod. francuskiej (od lat 18), godz. 17 i 19.

„Roma” - „Wawóz grozy”, prod. rumuńskiej (od lat 12), dodatek - Wizyta przyjacieli”, godz. 18.

Łyskowiec Konstanty zgubił tablicę rejestracyjną nr AB 76-1 motocykla WSK, wydaną przez Wydział Komunikacji Siemiatyż. p 1614-1

„Warszawę” - sprzedam. Cena 45.000, Gryń Franciszek - Elk, Armii Czerwonej 39-14. p 1623-1

Okulewicz Czesław, z Szczęsyzna zgubił dowód osobisty nr BCK 20192 wydany przez KP MO Grajewo oraz zezwolenie na prowadzenie ciężarówki nr karty 0006/55 wydane w 1955 r. przez Prezydium PRN Wydział Komunikacji w Grajewie. p 1615-1

Sitko Antoni zgubił kwit dostawy węgla nr 2185-D, koleczek nr 255, waga netto 125 kg. p 1613-1

Spółdzielnia Turystyczna - Wypoczynkowa „Gromada” - zgubiono tabliczkę rejestracyjną AM 28-74 wydaną przez Prezydium MRN. Wydział Komunikacji Białystok, g 5111-1

W BIAŁYMSTOKU

Teatr im. A. Węgrki - „Miłość silniejsza ponad wszelkie czary”, godz. 19.

KLUBY

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki czynny od godz. 10 do 22

Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od godz. 10 do 18.

KINA

„Polonia” w Elku - „Rio Bravo”

„Zorza” w Elku - „Vera Cruz”

„Orzeł” w Elku - „Futrzany gang”

„Baltyk” w Suwałkach - „Grzeszynek bez winy”

„Markury” w Suwałkach - „Podróż balonem”

„Millenium” w Łomży - „Serce i szpada”

„Pazdźnik” w Łomży - „Rok przestępny”

Zambrow - „Lekarz i znachor”

Grajewo - „Ożenienie się z czarownicą”

W WOJEWÓDZTWIE

„Polonia” w Elku - „Rio Bravo”

„Zorza” w Elku - „Vera Cruz”

„Orzeł” w Elku - „Futrzany gang”

„Baltyk” w Suwałkach - „Grzeszynek bez winy”

„Markury” w Suwałkach - „Podróż balonem”

„Millenium” w Łomży - „Serce i szpada”

„Pazdźnik” w Łomży - „Rok przestępny”

Zambrow - „Lekarz i znachor”

Grajewo - „Ożenienie się z czarownicą”

W IZIE WYPADKÓW

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. 60, tel. biura wezw. 69, informacji pogotowia 22-32.

Pogotowie dzielnicowe czynne od godz. 19 do 7, Pogotowie MO - tel. 67.

Straż Pożarna - tel. 68.

Apteka nr 5, ul. Warszawskiej 54, tel. 24-31.

Apteka nr 7, ul. Wesołowski 2, tel. 42-43.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

7.20 Muzyka; 8.30 Gra Ork. Dęta Pomorskiego O. W.; 8.50 „Z mojej teki”; 9.00 Dla dzieci; 9.20 Polskie melodie ludowe; 9.40 Dla przedszkoli; 10.10 Koncert muzyki polskiej; 12.35 „Swojskie melodie”; 14.00 „Nagza rewolucja - fragm. serialu”; 14.10 Milisa; 14.30 Zimowe nastroje w muzyce rozrywkowej; 15.45 Koncert Chóru Rozł. Wrocławskiej PR; 16.05 „Tawerna pod Łajką”; 16.30 „Kultura plmie poszukiwana”; 18.10 „Ruszyliśmy na wschód” - fragm. pow. A. Marimowa; 18.30 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 19.18 Koncert rozrywkowy; 20.30 Polska muzyka ludowa; 21.00 „Notnik i kultu ralny”; 21.20 Koncert zyczeń; 22.50 Ork. F. Pourcelia i R. Valentino.

PROGRAM II

7.50 Muzyka poranna; 8.30 „Dziwizym kre”; 8.50 Muzyka operowa; 9.45 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 10.00 Gra Zespołu Albatros; 11.00 Muzyka naszych przyjaciół; 12.15

PROGRAM TELEWIZYJNY

17.25 Program dnia; 17.30 „Wybieramy zawod” - program dla dzieci starszych; 18.00 Program tygodnia; 18.40 „Z kamerą” - przyjaźni” - rep. filmowy pt. „Leninград dawny i nowy”; 18.55 Magazyn medyczny; 19.30 Dzieniś telewizyjny; 20.00 gw; 8.50 Muzyka operowa; 9.45 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 10.00 Gra Zespołu Albatros; 11.00 Muzyka naszych przyjaciół; 12.15

Ogłoszenie w „Gazecie” to najlepsza forma REKLAMY

JERZY EDIGEY STRZAL na dancingu

Oparli się aż w Szwajcarii, gdzie podobno do tej pory siedzą wspominając dawne swoje rządy w „Litzmannstadtzie”. A co do restauracji, to macie rację. Można by tutaj rzeczywiście otworzyć fantastyczną knajpę. Tylko obawiam się, że przy zdolnościach naszych speców od gastronomii deficyt byłby równie fantastyczny. Co tam z naszą sprawą?

Porucznik zdał prokuratorowi sprawozdanie z wyników dotychczasowego śledztwa. Repczyński specjalnie zainteresował się wzmianką barmanki o teccze, którą pewnego razu przyniosł ze sobą Romski.

— To by się zgadzało — powiedział. — Właśnie w tej kwestii chciałem się z panem naradzić. Czy pan zna adwokata Stolarskiego?

— Oczywiście, panie prokuratorze, przecież to jeden z naszych najbardziej znanych obrońców. Doskonali mówca, znakomity prawnik. Podobno zarabia ogromne pieniądze.

— Tani to on na pewno nie jest — uśmiechnął się prokurator. — Wątpię, czy nasze dwie pensje pokryłyby połowę jego miesięcznych dochodów. Ale mniejsza o to. Pan mecenas Stolarski złożył mi dzisiaj rano wizytę. Długo kluczył, wreszcie zapytał, czy przy okazji śledztwa o zabójstwo nie znalazł w mieszkaniu Romskiego jakichś dokumentów, które mogłyby kompromitować wiele osób znanych na terenie Łodzi. Dał mi nawet do zrozumienia, że reprezentuje interesy niektórych z tych osób i zależy mu na tym, żeby... żeby dokumenty te nie ujrzały nigdy światła dziennego.

— Co pan prokuratoru mo odpowiedział?
— Gdy usłyszał, że jak na razie, żadnych papierów ani przy zmarłym, ani u niego w domu nie znaleziono, wyraźnie się uspokoił. Jeszcze rozmawiał o sprawie i wyraził nadzieję, że w niedługim czasie dochodzenie zostanie z braku dowodów umorzone.

— Jak to?
— Właśnie! Powtórzyłem panu dosłownie opinię mecenasa. Z lekka sugerował nawet, że tak byłoby lepiej z wielu względów, nie wyłączając nawet osobistej kariery ludzi, którzy prowadzą śledztwo. Oczywiście wszystko to powiedziane było niby półzartem, i rzekomo było powtarzaniem plotek krążących wśród najbardziej wpływowych ludzi w naszym mieście. Mecenas śmiał się, że każda „wielka sprawa” może być odszkodunko do dalszej kariery dla ludzi, którzy ją wyświełta, a ta wprost przeciwnie. Kto ją rozwiąże, to może sobie zwinąć całą przyszołość. Dodał nawet: niech się ten młody oficer nie przejmuję swoją porażką. Chociaż sprawy mordu nie wykryje, awans go nie minie”.

— Ciakawo — stwierdził porucznik — nabierw proponowano mi pięćdziesiąt tysięcy złotych, a teraz na dodatek i jedna gwiazdka.

— Poważnie mówiąc, ja znam Stolarskiego, na pewno nie rzucałby tych słów nie mając pokrycia. I co pan myśli o tym, poruczniku?

— Zapewniam pana, prokuratorze, że dołóżę jak najuśmieszniejszych starań dla możliwie najszybszego ujęcia sprawy zbrodni.

— Byłem pewny tej odpowiedzi — prokurator wstał i uciął ręką oficera. — Mnie również nie zastrasza.

Aż do końca urzędowania obaj panowie przegladali akta sprawy i naradzali się nad podjęciem odpowiednich kroków dla jak najszybszego rozwiązania zagadki „strzału na dancingu”.

Z wyników tej konferencji obaj byli zadowoleni. Prokurator Repczyński przekonał się, że śmiatło może polegać na oficerze milicji, który mimo stosunkowo młodego wieku wykazał od samego początku sprawy wielką energię i, co znacznie ważniejsze, nie jest człowiekiem dającym się zastraszyć lub przekupić. I nawzajem, porucznik doszedł do przekonania, że zarówno doświadczenie życiowe

jak i rutyna zawodowa wybitnego prawnika są wprost bezcennymi atutami w tej grze, jaka rozpoczęła się pomiędzy władzami sprawiedliwości a siłami, które postanowiły za wszelką cenę nie dopuścić do wyświełtlenia sprawy.

★

Punktualnie o godzinie siedemnastej dzwonek u drzwi mieszkania Zygmunta Żytnickiego odezwał się krótkim, urywanym dźwiękiem. Gdy porucznik otworzył drzwi, stanęła w nich panna Ewa Romska, ślicznie zaczerwioniona od mrozu, ubrana w jakiś dziwnego, różowego koloru wlochat — najmłodniejsze skrzyżowanie nylonu z baranem.

— Jaka wspaniała punktualność i jak ślicznie pani wygląda!

Ewa pozwoliła zdjąć z siebie futerko, ściągając z głowy ogromną, wlochatą „chruszczowówkę” i podczas gdy gospodarz domu wiesział te rzeczy pieczolowicie w szafie szciennej maulitkiego przedpokojku, weszła do pokoju. Rozejrzała się ciakawie.

— Bardzo ładnie mieszkaż — zauważyła. — Chciałabym mieć taką chatę. Mówiłam nawet ojcu, że zajmę tę kawalerkę po Mietku, ale oczywiście się nie zgodził. Od dawna już masz to mieszkanie?

— Dopiero od ośmiu miesięcy. Ale, zdaje mi się, panno Ewo, że nie pilniejszy jeszcze bruderszafu?

— I nie wypiemy. Po pierwsze w ogóle nie piłam, nie potrzebuję sztucznych podnieć. Po drugie wcale nie żywię do ciebie siostrzanych uczuć. Możesz mnie też nazywać „Ewa”.

— Może filiżankę kawy — zaproponował porucznik.

Doskonałą kawę parzysz. To już, jak zauważyłam, druga rzecz, którą dobrze umiesz. A ta szarlotka pyszność. Chyba domowej roboty? Przynajmniej są jakaś dzwiczynka ci ją upiekła? — Ewa z apetytem zjadła już drugi potężny kawał ciasta.

— Dostałem z domu. Wczoraj matka mi zapakowała. Cieszę się, że ci smakuje. A teraz pomówmy poważnie. Co cię do mnie sprowadza?

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

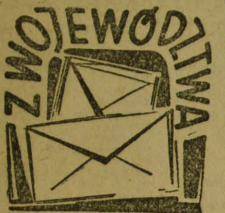
Dzieci dziękują za prezenty

Minęła już „gwiazdka”, radośna chwila otrzymywania prezentów. Nasza ekcja „Zbieramy zabawki dla dzieci na gwiazdkę” została zakończona. W okresie przedświątecznym do Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet w

Białymstoku przyniesiono dużo ładnych zabawek, książeczek oraz innych, miłych prezentów, które otrzymały już dzieci niezamożnych rodzin. Prezenty „świądkowe” doręczono w ubiegłym tygodniu w piątek i sobotę. Dostarczeniem zabawek do domów zajęła się p. Julia Barzysznikowa, pracownica PZGS — Białystok, aktywistka Ligi Kobiet.

W tym roku, dzięki naszej akcji prowadzonej wspólnie z Zarządem Miejskim LK, zabawki otrzymało około 200 dzieci zamieszkałych w obrębie Białostoku. W rozwoju zabawek pomagali kierownicy — ze Spółdzielni Pracy „Niedźwiadek” — p. Jan Chańko, Białostockich Zakładów Gastronomicznych p. Andrzej Skinder i z RSW „Prasa” — p. Stanisław Ptak.

Wszystkim tym, którzy ofiarowali zabawki oraz pomagali je rozwozić — serdecznie dziękujemy w imieniu dzieci. Miłe i przyjemne święta miały też dzieci z Państwowego Pogotowia Opiekunczego, 20 wychowanków Pogotowia Opiekunczego zostało zaproszonych na trzy świąteczne dni przez rodziny zamieszkałe w Białymstoku.



BIELSKY „PARTACJONIE”

Rokrocznie z pozycji w budżetach powiatu hajnowskiego stanowią inwestycje budowlane. Poważne sumy przeznaczają się na budownictwo oraz kapitalne remonty. Wszelkie prace wykonywane są przez MPR-B z Bielska Podlaskiego lub firmy prywatne.

MPR-B z Bielska Podlaskiego znane już jest w Hajnowce z niedotrzymania terminów i złej jakości wykonania poszczególnych obiektów. Niedawno firma ta otynkowała blok mieszkalny w osiedlu Milenium. Po dwa tygodnie później zaczęły opadać. To samo przedsiębiorstwo od sześciu miesięcy montuje energetyczną sieć siłową w lokalu sklepu masarskiego przy ul. Warszawskiej. Prawdziwym rekordem była jednak praca trzyletnia budowa sklepu spożywczego w osiedlu M. Konińskiej. Ciągłe ustawno usterki, a w efekcie termin otwarcia sklepu był już pięciokrotnie przesuwany. (ze)

ZE ZJAZDU TPP-R W OLECKU

W Olecku odbył się Powiatowy Zjazd TPP-R, na którym dokonano podsumowania dwuletniego dorobku Towarzystwa w tym powiecie.

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej posiada w pow. Oleckim 31 kół z 1120 członkami i 7 członków zbiorowych. Do najlepiej pracujących należą kółka przy Technikum Rolniczym, Liceum Ogólnokształcącym i inne.

Zasłużeni działacze Towarzystwa: Apollonia Krawkowska, Eufemia Nideraus, Helena Czubań, Aleksander Moczulski i Tadeusz Pazorek otrzymali na zjeździe od TPP-R.

Zjazd zakończył się wyborem nowego Powiatowego Komitetu TPP-R. Przewodniczącym jego jest ponownie — Jerzy Smytkowski. (zb)

W JEZIOROKU ZAPOMNIANO O BUDOWIE DRÓG

Powiat jeziorzyski posiada 753 km dróg lokalnych. 107 km stanowią drogi o nawierzchni twardej, reszta to drogi gruntowe. Stan ich jest na ogół zły, a nie wszystkie przeżyła GRN wkorzystując możliwości naprawy dróg z funduszu gromadzkiego.

Np. w GRN Jeziorok wykończono w br. lecie 13 drogfunduszy przeznaczonych na budowę i naprawę dróg. W równym stopniu stopniu wykorzystano fundusze gromadzki na budowę dróg we wsiach Łoje Awisła, Kozarzewych i Nowogrodzie. (saw)

W trosce o zdrowie młodzieży

W Grąjewie czynna są trzy placówki służby zdrowia przeznaczone dla młodzieży szkolnej. W budynku Szkoły Podstawowej stan przy ul. Eickowej mieści się ambulatorium i przychodnia, które obsługuje młodzież z Grąjewa i 10 okolicznych wsi, a w Liceum Ogólnokształcącym — gabinet lekarski i dentystryczny.

Placówki te borykają się z poważnymi trudnościami lokalowymi. Można by na przykład z pomocą poprzez przeniesienie gabinetu lekarskiego i dentystrycznego do budynku szkoły nr 3. (mar)



Lubią kopać dołki

BIAŁOSTOCZANIE pielęgnują wiele tradycji. Szczególnie widuć to na naszych ulicach. Różne przedsiębiorstwa lubią coś zaczynać jesienią, a kończyć na wiosnę (nie zawsze najbliżej). Pamiętam, jak przed kilkunastu laty, jesienią, w Dojlidach rozebrano most aby pobożono budować nowy. Oczywiście, wychodzą z logicznego założenia, że zimą rzeczulica pokryje się lodem, więc będzie można przechodzić.

Ostatniej jesieni, na początku października, zabrano się do robienia chodni-

Z myślą o lecie

Augustowski Oddział PTT-K podjął starania o zakup autokaru dla miejscowego Biura Obsługi Turystów. Przysiędzenie autokaru spodziewane jest na początku sezonu turystycznego w 1963 roku.

Dzięki pomocy władz powiatowych Oddział PTT-K w Augustowie otrzymał w roku 1963 nowy lokal w zabudowanym budynku Starej Poczty nad Kanalem Augustowskim, gdzie mieścić się będzie schronisko turystyczne dla 100 osób. Przewidziano tam również garaż na autokar. (Wysz)

W Liceum Techniki Plastycznych

W byłym pałacu Buchholza w Supraślu mieści się Liceum Techniki Plastycznych. Jedyną do tego typu szkoła na Białostocczyźnie. Cieszy się też coraz większym powodzeniem wśród utalentowanej młodzieży.

Przy wejściu do jednej z sal szkolnych uderza w zapych otę i farby. To przedsiownik warsztatów tkackich. Farbuje się tu wełnę i inny surowiec, potrzebny do wykonania barwnych kilimów, serwet, dywanów.

W salach królują drewniane warsztaty tkackie. Na każdym z nich rozpoczyna pracę. Tu serwetka lniana, jaką kupić można tylko w CPLA. Tam znowu w oryginalnych kolorach kilim. Autorką projektu — Anna Sokolowska, stypendystka fundacji im. Bolesława Prusa i Elizy Orzeszkowej dla dzieci wiejskich.

Zajęcia warsztatowe są najważniejszymi w szkole.

Pracują i uczą się

Hajnowskie zakłady pracy zajęły się dokształcaniem robotników, którzy nie mają ukończonej szkoły podstawowej. Każde z przedsiębiorstw podchodzi do tej sprawy w odrębny sposób.

Dużo inicjatywy przejawiały ostatnio Zakłady Drzewne organizując naukę w zakładzie. Do VI i VII klasy uczęszcza 30 osób. Pomieszczenie na izbę lekcyjną wygospodarowane zostało obok fabrycznych. Znalazły się również fundusze na zakup podręczników i zeszytów. (pe)



Lekcja rysunku i kolorystyki. Przy sztalugach uczennica Anna Henzel. Fot. T. Czaczkowski

Temat dnia:

Gdzie bawimy się na Sylwestra?

TRADYCYJNE BALE ■ NAJDROŻEJ W „CRISTALU” ■ PRYWATKI U ZNAJOMYCH.

Z A CZTERY DNI kończy się stary, 1962 rok. Dla jednych był on szczęśliwym, wesołym rokiem, dla innych mniej pomyślnym. Ale wszyscy obchodzą bieżący jego zakończenie, na mniej czy bardziej hucznych balach, na

prywatkach u znajomych, a także w rodzinnym gronie. Jakże są prognozy na tegoroczny Sylwester? Na ogół już wiadomo, gdzie będziemy się bawić. A jak — to już zależy wyłącznie od nas samych.

Do wyboru było dużo możliwości. Było — bo dziś zaproszenia na bale są już prawie rozprowadzone. A tradycyjne bale odbędą się, tak jak co roku, we wszystkich większych salach w Białymstoku. Przede wszystkim wiece w auli głównej Akademii Medycznej — tradycyjnie bal sylwestrowy z polonezem.

Nieco mniejsze, aczkolwiek równie atrakcyjne hale zapowiadają się w Sądach, w gmachu „Lasów”. W kawiarni związkowej Nowy Rok witać będą pracownicy Białostockiego — Zarządu Aptek, bal związkowy odbędzie się w sali łącznikowej i zielonej domu Związków Zawodowych. Na balu prasy bawić się będą nie tylko dziennikarze.

W wielu szkołach komitety rodzicielskie organizują nowoczesne zabawy. Popularny w Białymstoku jest np. bal w Technikum Mechanicznym.

Wiele sylwestrowych zabaw i wieczorów odbędzie się pod tym w zakładach pracy i instytucjach. Będą to zabawy dla pracowników tych zakładów i instytucji. Dla przykładu można tu wymienić Kolejowe Zakłady Konstrukcji Stalowych w Strosielcach, WZSP, BBPM itd.

Szczególne atrakcje przygotowano na sylwestrowy wieczór w zakładach gastronomicznych. Bale odbędą się w „Cristalu”, „Art-iii”, „Turoblance”, „Nowoczasnej” i „Podlasiance”. W „Luxie” bawić się będzie Naczelna Organizacja Techniczna.

Na tym oczywiście nie kończą się możliwości spędzenia Sylwestra. Niektórzy wyjeżdżają na hale do stolicy czy do Białowieży, inni Nowy Rok witać będą na prywatkach, w kółku znajomych czy w rodzinnym

gronie. A jeszcze innym wypadnie tę noc spędzić na dyżurach w szpitalach, Pogotowiu Ratunkowym, w centrach międzywiosnowej, w podcieniu i na innych stanowiskach pracy, gdzie nawet Sylwester nie wpływa na przerwanie codziennych zajęć.

A ile kosztować nas będzie szaleńcza noc sylwestrowa? Nie liczymy oczywiście toalet pań, ale najdrożej zapowiada się w „Cristalu”. Wstęp dla jednej osoby wynosi tam 450 złotych. W innych lokalach BZG — 120, 150 i 200 zł. Cena zaproszeń na inne bale kształtuje się w granicach 50 — 80 zł. (a)

SPORT

Wielkie zainteresowanie hokejowymi mistrzostwami świata

Komitet organizacyjny hokejowych mistrzostw świata, które zostaną rozegrane 7—17 marca przyszłego roku w Szwecji, podał do wiadomości, że do zawodów tych zgłosiły się 22 reprezentacje narodowe.

Program mistrzostw zostanie ostatecznie ustalony przez Międzynarodową Federację Hokejową około 15 stycznia. Wiadomo już jednak, że w grupie „A” o tytuł mistrza świata walczyć będą: obrońca tytułu, Szwecja, Kanada, USA, ZSRR, CSRS, NRD, Finlandia oraz Norwegia lub NRF. Te dwa ostatnie kraje rozegrają między sobą spotkania eliminacyjne. Reprezentacja Polski weźmie udział w rozgrywkach grupy „B”.

Mistrzostwa wywołają wielkie zainteresowanie na całym świecie. Spodziewany jest przyjazd do Sztokholmu ponad 200 dziennikarzy. Wiele krajów oglądać będzie mistrzostwa świata transmitowane przez telewizję.

W skrócie

■ Tenisiści Australii prowadzą 3:0 z Meksykiem w finałowym spotkaniu o Puchar Davisa, rozgrywanym w Brisbane. Tym samym Australijczycy zdobyli już to cenne trofeum, żebymy 11 zwycięstwo Australijczyków w finale Pucharu Davisa w ciągu ostatnich 13 lat.

■ Podczas swego tournée po Austrii hokeiści warszawskiej Legii przegrali z mistrzem Austrii KAC-em Klagenfurt 3:6, a następnie wygrali w Innsbrucku z tamtejszym EV 4:3.

■ W pierwszym meczu na terenie CSRS młodzieżowa hokejowa reprezentacja Polski wygrała z II-ligową drużyną CSRS — Jiskra (Banska Bystrica) 7:0.

■ Chiński lekkoatleta Ni Chih-chin uzyskał bardzo dobry rezultat w siosku wzwyż — 2,17.

60-03...

...to nowy, aktualny numer teledonu Okręgu Białostockiego Polskiego Związku Piłki Nożnej, Białostockiego Okręgowego Związku Bokserskiego i Białostockiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki. Przypomnijmy, że siedziba wymienionych związków sportowych mieści się w Białymstoku przy ul. Wesołej 9 (wejście od podwórza).

Od 18 bm.

Iemy „ponadplanowe” pieczywo

Jeszcze w dniu 18 bm. Białostockie Zakłady Przemysłu Piekarniczego w Białymstoku wykonały roczny plan produkcji. Tak więc od 18 grudnia do końca roku iemy „ponadplanowe” pieczywo. (w-z)

Zimowe zapasy białostockiej „Witaminy”

Duży magazyn, którego okna i drzwi są szczególnie opatrzone sianianymi matakami, długie piwnice — a w nich dziesiątki, setki, tysiące skrzynek z cebulą, jabłkami, beczki z zakwaszoną kapustą. To magazyn białostockiej Spółdzielni Ogrodniczej, popularnej „Witaminy”. Mimo niekorzystnego tegorocznego lata, zgromadzone — z myślą o zimowym zaopatrzeniu — pokażne ilości owoców i warzyw.

Samej tylko kapusty przygotowano 148 ton, cebuli — 100 ton, marchwi — 50 ton, buraków — 47 ton, jablek — 46 ton, ogórków — 22 tony, pietruszki, porów, selerów — 6,5 tony. Zapowiedzają, że z każdym rokiem rynekowe zaopatrzenie w warzywa będzie się poprawiać, jest coraz bardziej rozwijająca się kontraktacja. W chwili obecnej „Witamina” pokrywa jedynie 25 proc. zaopatrzenia Białostocku w warzywa. W roku 1962, z myślą o poprawie tego zaopatrzenia, „Witamina” zakontraktowała u rolników w powiatach białostockim, sokólskim, mo-

nieckim i łapskim około 1100 ton warzyw. Na rok przyszły, 1963, kontraktacja obejmuje 1750 ton warzyw, czyli o 650 ton więcej. Poprawi się szczególnie zaopatrzenie w cebulę. Roczne spożycie mieszkańców Białostocku wynosi 550-600 ton cebuli, a „Witamina” była w stanie zapewnić do tychczas jedynie 50 proc. zaopatrzenia. Pozostałe 50 proc. trzeba było sprowadzać z woj. warszawskiego. Wobec objęcia na rok przyszły kontraktacja 600 ton cebuli, zaopatrzenie będzie już całkowicie wystarczające. (n)

Mój margines

Boks nie kino!

Wśród widzów walk bokserskich spotkać można nieletnie dzieci. Mało miała lat dziewczina, Nie wpuścili jej do „kina. Więc z tatusiem swoim sunie Boks oglądać. Na trębunie Tak, jak tatuś wali w dionie Wzrusza ma w uszach, wzrok jej plonie... „Krew na ringu, orgia ciiosów Na deskach — ustatć nie sposób... Wszystko gupstwo, grunt nie pyta Nikt o dziecka wiek. I kwita...

Wielki Wiejszch

■ IMPREZA DLA DZIECI odbędzie się dziś o godz. 12 w Międzyszkolowym Klubie Budowlanych. Będzie to konkurs astronautyczny — motorowy z nagrodami. O godz. 15, również dziesiąt dzieci oglądać będą film pt. „Piątka z Wyspy Skarbow”. (as)